

# RENA ROLSKA, Na Francuskiej

Pewien malarz, co miłość malować chciał  
Dni i noce błądził wśród barw  
Oddał serce swej modelce  
Lecz na płótno wciąż wkładał się błąd  
Rzucał pędzle i mówił: Chodź stąd!

Na Francuskiej /2x  
Jest niewielka kawiarenka  
Malowana w śmieszne serca  
Co znajdują , gubiąc się

Na Francuskiej kwitną bluzki  
Wiatr powiewa jak sukienka  
Sukienka modna w dzień pogodny  
Suknia strojna w blask i cień

Na Francuskiej jak przed lustrem  
Czas zatrzymał się na chwilę  
Z damskiej torebki wyjął szminkę  
Zmienił wszystkie w środku dnia